

Sygn. akt: I C 1191/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

8 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Marta Truszkowska
Protokolant:	Michał Szewczyk

po rozpoznaniu 8 sierpnia 2019 r. w Ostrołęce

sprawy z powództwa A. B. (1), K. B. i J. B. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa Ośrodkowi Szkolenia Służby Więziennej w P.

o wydanie nieruchomości

orzeka:

1. nakazuje pozwanemu Skarbowi Państwa – Ośrodkowi Szkolenia Służby Więziennej w P. wydanie na rzecz powodów A. B. (1), K. B. i J. B. (1) nieruchomości stanowiącej zespół parkowo-pałacowy położonej w miejscowości P., gm. S. składającej się z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...) o łącznej powierzchni 10,5072 ha, dla której Sąd Rejonowy w Wyszkowie prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...);
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 9953 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

I C 1191/18

UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko Skarbowi Państwa- Ośrodkowi Szkolenia Służby Więziennej w P. powodowie A. B. (1), K. B., J. B. (1) żądali nakazania pozwanemu by wydał powodom nieruchomość stanowiącą zespół parkowo- pałacowy położoną w miejscowości P. gm. S. na działkach ewidencyjnych nr (...) zapisaną w księdze wieczystej (...). W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powodowie są wpisani jako właściciele przedmiotowej nieruchomości w księdze wieczystej (...) prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Wyszkowie. Tytuł własności wywodzą z treści ostatecznej decyzji Wojewody (...) z dnia 22 października 2015 roku, stwierdzającej, że część nieruchomości ziemskiej pod nazwą (...), położonej w gminie S. stanowiąca zespół parkowo-pałacowy oznaczony jako działki ewidencyjne o nr (...).pow. 9,9357ha, (...) o pow. 0,2759ha, (...) o pow. 0,0758ha oraz (...) pow. 0.2198 ha nie podlegała działaniu przepisu art. 2 ust.1 lit.e. Dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej. Przedmiotowa decyzja jest ostateczna.

Postanowieniem z dnia 31 stycznia 2019 roku Sąd zawiadomił Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej o toczącym się postępowaniu W odpowiedzi na pozew, pozwany zastąpiony przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o oddalenie powództwa, podważając zasadność decyzji Wojewody (...) z dnia 22

października 2015 roku, a ponadto podniósł zarzut zasiedzenia nieruchomości z dniem 1 stycznia 1975r., wskazując iż nieruchomość była w niekwestionowanym posiadaniu samoistnym Skarbu Państwa od 1944 roku.

Sąd ustalił co następuje:

Nieruchomość objęta pozwem wchodziła pierwotnie w skład (...), P. litera A i J. litery A,B,C,D,E,G, zakupionych notarialnie dnia 13 lipca 1923 r przez L. B., który w dniu wejścia w życie dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej - 13 września 1944 roku pozostawał jej właścicielem. Następcami prawnymi L. B. są osoby fizyczne występujące w charakterze powodów. Nieruchomość, objęta skutkami dekretu o reformie rolnej wraz z całym (...) stała się własnością państwową.

Na gruntach objętych pozwem znajdowała się przed 1945 rokiem i zachowała do dzisiaj zabudowa w postaci zabytkowego pałacu wzniesionego w II połowie XIX wieku w stylu neogotyckim i budynku ujeżdżalni, w otoczeniu parku porośniętego drzewostanem. Nieruchomość nie została rozparcelowana na potrzeby reformy rolnej.

Pałac został zniszczony na skutek działań wojennych. Obecnie jest odrestaurowany. Od końca lat 50 tych nieruchomości była sukcesywnie zagospodarowywana przez Skarb Państwa na potrzeby służby więziennej. W 1959 roku nastąpił wpis pałacu do rejestru zabytków, decyzja o wpisie parku krajobrazowego do tego rejestru zapadła w roku 1978. Finalnie nieruchomość znalazła się w trwałym zarządzie Ośrodka (...) Służby Więziennej w P. decyzją Starosty Powiatu (...) z dnia 18 czerwca 2012r.

L. B. został zastrzelony przez funkcjonariuszy (...) dnia 25 lutego 1945 roku. Jego żona Z. B. /później B. – K./ utrzymywana była przez władze w mylnym przekonaniu iż małżonek pozostaje w areszcie, do którego jeździła, przekazując mężowi odzież odbieraną od niej przez funkcjonariuszy aresztu. Dopiero po latach otrzymała lakoniczną z uwagi na obawę przez represjami informacje na ten temat od świadków zdarzenia. Oficjalne potwierdzenie faktu pozbawienia życia L. B. miało miejsce dopiero w 1957 roku.

W tych okolicznościach następcy prawni L. B. nie podejmowali działań zmierzających do kwestionowania zasadności wyłączenia na podstawie dekretu o reformie rolnej aż do 2000 roku, w obawie przed ewentualnymi realnymi szyskanami. Dnia 1 lutego 2000 roku Z. K. złożyła do ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi wnioski o stwierdzenie nieważności decyzji stwierdzającej, że nieruchomości ziemskie zapisane w księdze wieczystej (...) i (...) na rzecz L. B. w części obejmującej pałac z przynależnościami przeszła na własność Państwa w trybie dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, uzasadniając powyższe argumentem, iż działka, na której posadowiony jest pałac nie stanowi nieruchomości rolnej. Postępowanie wywołane wnioskiem zostało w zawieszeniu od 14.11 2001 roku, wobec stwierdzenia niezuzupełnienia żądanych przez organ administracji – Wojewodę (...), któremu przekazano sprawę do prowadzenia, dokumentów przez wnioskującą. Postępowanie zostało podjęte w dniu 11 marca 2018 roku, na skutek wniosku o jego podjęcie z dnia 14 lutego 2008 roku złożonego przez A. Z. następcę prawnego córek L. B. i zakończyło się wydaniem w dniu 22 października 2015 roku decyzji nr (...), w której stwierdzono że część nieruchomości ziemskiej pod nazwą (...), położonej w gminie S. stanowiąca zespół parkowo-pałacowy oznaczony jako działki ewidencyjne o nr (...) pow. 9,9357ha, (...) o pow. 0,2759ha, (...) o pow. 0,0758ha oraz (...) pow. 0.2198 ha nie podlegała działaniu przepisu art. 2 ust.1 lit.e. Dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej. Aktualnie w dacie orzekania przedmiotowa decyzja jest prawomocna i ostateczna. Stanowi materialną podstawę prawomocnego wpisu prawa własności na rzecz powódki J. B. (1) w 1/2 części i na rzecz powodów K. B. i A. B. (1) w 1/4 części na rzecz każdego z nich w księdze wieczystej prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Wyszkowie za nr Kw (...). Tak decyzja jak i wpis w księdze wieczystej były przedmiotem licznych weryfikacji instancyjnych, które nie zdołały podważyć ich zasadności.

Powyższe Sąd ustalił w oparciu o:

twierdzenia stron w zakresie niespornym;

zeznania powoda A. B. (1) w charakterze strony k.210 w zw. z k. 173v-174.;

zeznania świadków J. B. (2) k.208v.-209, E. Ż. k. 174v i T. Ż. k. 175 w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia;

niekwestionowane kopie dokumentów dotyczących postępowania o ostatecznej sygnaturze (...)v. (...)8.2015.MB Wojewody (...) wraz z kopią decyzji z dnia 22.10.2015r;

niekwestionowane kopie - pisma k.144 ,i wyroku z uzasadnieniem k.145 147 oraz dokumentów k. 148-157,k.30-34, k.113-133 i k. 20;k. 43-46, k.47-51, k52-56

odpis z księgi wieczystej (...), k. 16-17v;

niekwestionowane kopie dokumentów k. 19v- 29v;

poświadczone kopie odpisów postanowień k. 202-205;

operat szacunkowy57-76 i 77-84,

fotografie k. 134-135, 139, 139v.

Sąd dał wiarę świadkom zeznającym w sprawie na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, związane ze znaczeniem nieruchomości przed wojną i po II wojnie światowej, kontekstem historycznym związanym z losami rodziny B. i atmosferze zagrożenia odczuwanej przez nich w okresie minionego ustroju. Zeznania te są spójne i jednoznaczne, a jeżeli różnią się w zakresie doprecyzowania dat czy opisu szczegółów, nie przekreśla to ich waloru przydatności. Należy mieć na względzie, iż świadkowie z racji swojego o wieku nie relacjonują wydarzeń, których byli bezpośrednimi świadkami, raczej przedstawiają informacje, o których się w różnych odstępach czasowych od daty ich przesłuchania dowiedzieli. W powiązaniu z zeznaniami świadków i przedłożonymi niekwestionowanymi kopiami i odpisami dokumentów zasługuje na wiarę zeznanie powoda A. B. (2) w charakterze strony, w zakresie istotnym dla sprawy to jest okoliczności wyzucia z własności a następnie tragicznych losów ojca i konsekwencji powyższego dla rodziny w okresie przed rokiem 1989.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie w charakterze strony pozwanego. Wniosek ten został zgłoszony został dopiero na ostatniej rozprawie, po upływie wszelkich terminów zakreślanych przez Sąd na złożenie wniosków dowodowych, czyli jest spóźniony w rozumieniu art. 217§2kpc. Ponadto został zgłoszony na okoliczności uznane przez sąd za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 217§3kpc, dotyczące nakładów poniesionych przez pozwanego na nieruchomość. W sprawie do jej zamknięcia nie został złożony formalnie sprecyzowany zarzut zatrzymania, przez co Sąd rozumie pismo procesowe zawierające treść zarzutu ze wskazaniem wysokości roszczenia o zwrot nakładów i wnioski dowodowe na poparcie jego zasadności. Tym samym przesłuchanie strony pozwanej na okoliczność nakładów sąd uznał za zbędne, służące do przeciągnięcia w czasie sprawy wyjaśnionej do merytorycznej rozpoznania jej istoty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Nieruchomość stanowiąca obecnie zespół pałacowo- parkowy położony na działkach o nr ewid. (...), (...), (...), (...) wchodziła kiedyś w skład dóbr ziemskich P., będąc ostatnio własnością L. B., poprzednika prawnego powodów. W świetle obowiązującego w dacie orzekania stanu prawnego, wyznaczonego decyzją Wojewody (...) z dnia 22 października 2015 r. prawomocną i ostateczną, nie ulega wątpliwości, że nieruchomość ta nie stała się własnością Państwa na podstawie przepisów dekretu z dnia 6 września 1944r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Od czasów powojennych znajduje się natomiast w nieprzerwanym władaniu Skarbu Państwa, uzyskanym na mocy jednostronnych czynności władczych, na skutek wadliwego objęcia zakresem działania przedmiotowego dekretu o reformie rolnej. Aktualny tytuł własności powodów do przedmiotowej nieruchomości jest niewątpliwy i znajduje potwierdzenie w prawomocnym wpisie w dziale II księgi wieczystej prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Wyszku za nr (...). Postępowanie dotyczące zasadności tego wpisu zakończyło się w II instancji w Sądzie Okręgowym w Ostrołęce w dniu 31 lipca 2019 roku w sprawie I Ca 183/19. Z treści postanowienia wynika, iż wpis własności przedmiotowej nieruchomości na rzecz powodów jest prawomocny.

Stosownie do treści art. 222§1 kc właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. W niniejszej sprawie właścicielskiemu uprawnieniu powodów pozwany – Skarb Państwa przeciwstawia zarzut zasiedzenia nieruchomości na swoją rzecz; nabycie własności tą drogą prowadzić ma w ocenie strony pozwanej do skutecznego unicestwienia żądania windykacyjnego powodów.

Ze stanowiskiem strony pozwanej nie sposób się zgodzić.

Stosownie do uogólnionej tytułem wstępu treści at. 172 kc, zasiedzenie własności nieruchomości następuje z mocy prawa na skutek samoistnego posiadania cudzej rzeczy przez czas wymagany w ustawie. Odnosząc się do pierwszej przesłanki dotyczącej zasiedzenia i przenosząc ją na grunt aktualnej w tej sprawie problematyki kwalifikacji posiadania przez Skarb Państwa jako prowadzącego do zasiedzenia cywilnego, wskazać należy na treść uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 26 października 2007 r. sygn. III CZP 30/07, stwierdzającej, że władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego, może być posiadaniem samoistnego prowadzącym do zasiedzenia (OSNC 2008/5/42). Ten pogląd ma pełne zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy, przynosząc twierdzącą co do zasady odpowiedź na wskazany dylemat.

Rozstrzygnąwszy powyższe, należy przenieść rozważania na dalsze kwestie związane z zarzutem zasiedzenia, mianowicie od kiedy rozpoczął się faktyczny skuteczny prawnie bieg zasiedzenia przez pozwanego oraz czy i kiedy zakończył się. Strona pozwana wskazywała na datę 1 stycznia 1965 roku - datę wejścia w życie ustawy kodeks cywilny, jako datę początku jego biegu. Z okoliczności sprawy wynika, iż przejęcie zespołu parkowo- pałacowego małego miejsca wraz z przejściem pozostałych dóbr ziemskich poprzedników prawnych powodów na cele reformy rolnej, od tej daty nastąpiła utrata faktycznego władztwa przez dotychczasowego właściciela na rzecz Państwa, które przejęło nieruchomość w zakresie wyznaczonym przez absolutne administrowanie i kontrolowane terenu z wyłączeniem osób trzecich jak i przekonanie dotyczące posiadania właścicielskiego. Oceny tej nie zmienia okoliczność wejścia zna tę nieruchomość z zamiarem jej konkretnego fizycznego używania w okresie późniejszym aniżeli data przejęcia nieruchomości, albowiem kwestia dotycząca czasu i sposobu korzystania z nieruchomości także przeszła w sferze decyzyjnej na posiadacza, który przejął nieruchomość od daty jej przejęcia. Ostatecznie dokładne ustalenia w tym zakresie są o tyle nieprzydatne dla niniejszego rozstrzygnięcia, iż pozwany żąda ustalenia początku biegu zasiedzenia na datę 1 stycznia 1965 roku, a nie jest sporne między stronami, iż w tej dacie nieruchomość była wykorzystywana i zagospodarowana przez Skarb Państwa na cele związane z więziennictwem,

Problem dotyczący upływu czasu posiadania samoistnego Skarbu Państwa, potrzebnego do zasiedzenia, jest o tyle złożony, że wiąże się z zagadnieniem ochrony przed zasiedzeniem osób, które w poprzednim systemie ustrojowym utraciły posiadanie na podstawie imperialnych działań władzy publicznej, nie mających podstawy prawnej. Również pod tym względem istotne rozważania przyniosła wspomniana uchwała SN z 26.10.2007 r., wskazując że jeżeli właściciel nie mógł skutecznie dochodzić wydania nieruchomości, w takich wypadkach zasiedzenie nie bieгло, (art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c.). Stanowisko powyższe należy podzielić wraz ze stojącym za nim uzasadnieniem, szczególnie że znalazło ono następnie wsparcie i rozwinięcie w późniejszym orzecznictwie (v. np. postanowienie SN z 9.02.2012 r., III CSK 160/11 – LEX 1165078). Nawiązywało do pojęcia „siły wyższej”, utożsamionej z wystąpieniem niezależnego od właściciela, wywołanego uwarunkowaniami politycznymi, obiektywnego, o powszechnym zasięgu oddziaływania stanu niemożności skutecznego dochodzenia na drodze prawnej wydania nieruchomości. Zważyć należy, iż strona powodowa pozostawała zablokowana w możliwościach dochodzenia swoich właścicielskich uprawnień tak na drodze sądowej tak i administracyjnej, czego najdobitniejszym wyrazem jest pogląd wypowiedziany przez SN w postanowieniu z 22 stycznia 1959 roku w sprawie I CR 290/58 – OSNPG 1960/7/28, w którym stwierdzono, że sprawa w której przesłanką orzeczenia byłaby ocena charakteru stosunków wynikających z przejęcia nieruchomości na cele reformy rolnej nie jest sprawą cywilną i dla jej rozstrzygnięcia droga sądowa jest niedopuszczalna. Stanowisko to jest kontynuacją linii orzecniczej zapoczątkowanej zasadą prawną wyrażoną w uchwale 7 sędziów z 13.10.1951r. w sprawie C 427/51 /LEX 117052/, w której uzasadnieniu wskazano w odniesieniu do oceny doniosłości masowych wywłaszczeń majątków ziemskich na potrzeby reformy rolnej, iż „czynności władz administracyjnych pomyślane były jako akcja

planowa, realizująca w sposób uporządkowany wielki cel przewidziany w dekreście o przeprowadzeniu reformy rolnej. Akcja ta w samym założeniu mogła dać wyniki dodatnie tylko wówczas, gdy pozostawała wyłącznie w ręku powołanych władz i nie doznawała żadnych zakłóceń przez ingerencję czynników pozostających poza sferą właściwych władz administracyjnych, a zwłaszcza władz sądowych. Władze powołane do wykonania dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej nie mogłyby należycie sprostać swemu zadaniu, jeřliby sądy swymi orzeczeniami mogły obalać ich zarządzenia i burzyć w ten sposób podstawy, na których był zbudowany cały plan ich działalności. Tym tłumaczy się teź, że dla wyłączenia zarządzeń innych władz na odcinku tak istotnym, jak zaliczanie nieruchomości do zapasu ziemi przejętej na cele reformy rolnej na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, cytowane rozporządzenie powierzyło w § 5 rozstrzyganie sprawy szczególnie i wyraźnie władzom administracyjnym. Toteź przepisy rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. rozumiane w sposób powyższy prowadzą do wniosku, że z mocy § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. zakwalifikowanie nieruchomości jako przejętej na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej jest pozbawione charakteru sprawy cywilnej, że jednak na tym nie kończy się wpływ § 5 cytowanego rozporządzenia na charakter spraw związanych z wykonaniem reformy rolnej. Sprawą cywilną bowiem nie może być żadna sprawa, która ma bezpośredni wpływ na powyższą kwalifikację, która zatem rozpoznawana jako cywilna w sądzie powszechnym mogłaby podważyć decyzję władzy administracyjnej o przejęciu nieruchomości na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej na cele reformy rolnej, a zwłaszcza mogłaby prowadzić do nierespektowania takiej decyzji”. Z przytoczonego wywodu wynika jedyna możliwa i jednoznaczna konkluzja, iż jakiegokolwiek inicjatywy zmierzające do wystąpienia do sądu powszechnego o ochronę własności odebranej ma mocy dekretu o reformie zakończyłyby się w ówczesnym okresie najdalej formalnym odrzuceniem wniosku czy pozwu wszczynającego postępowanie z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej. Skierowanie sprawy na tok postępowania administracyjnego było natomiast bezskuteczne w działaniu, z uwagi na brak instrumentów prawnych do wzruszenia wadliwego rozstrzygnięcia i możliwości zaskarżenia negatywnej decyzji w tym przedmiocie do sądu. Odnosząc te uwarunkowania do stanu faktycznego niniejszej sprawy stwierdzić ponadto należy, na podstawie zeznań świadków i powoda w charakterze strony oraz dokumentów w szczególności w postaci pisma dotyczącego stwierdzenia okoliczności śmierci L. B. oraz treści wyroku i uzasadnienia Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie III Ko713/94, poprzez kontekst wynikający z analizy dokumentów zgromadzonych w IPN dotyczących powoda A. B. (1) syna L. B., że ówczesne warunki w jakich przyszło żyć rodzinie L. B., determinowały stosownie do uznanej powszechnie gradacji wartości usprawiedliwioną postawę mającą na celu ochronę własnego życia i zdrowia w niesprzyjających czasach, z pozostawieniem troski o dobra materialne na dalszym planie. Na powyższe nakłada się problem braku możliwości sądowej kontroli decyzji administracyjnej (bądź bezczynności organu administracyjnego), który czynił we wcześniejszym okresie starania uprawnionych w tym kierunku z góry bezowocnymi (v. uzasadnienie w/w postanowienia SN z 9.02.12 r.).

W ocenie Sądu należy przyjąć, iż możliwość wystąpienia z żądaniem weryfikacji prawidłowości zastosowania dekretu PKWN w odniesieniu do dóbr ziemskich P. pojawiła się akceptowalnie najwcześniej dopiero z dniem 1 września 1980 roku, to jest z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o NSA i o zmianie ustawy kodeks postępowania administracyjnego /Dz. U. nr 4 poz. 8/. Za wyjściowy punkt do rozważań o początku biegu terminu zasiedzenia należy tym samym przyjąć, iż w niniejszej sprawie stan niemożności w zakresie dochodzenia strony powodowej swoich praw trwał przynajmniej do 31 sierpnia 1980 r. Skoro bowiem przedmiotowa nieruchomość została zawładnięta przez Skarb Państwa na podstawie wadliwego wykonania dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, to konieczną przesłanką wstępną do odzyskania nieruchomości przez właściciela było uzyskanie prawnie wiążącego ustalenia, że nie podlega ona działaniu w/w dekretu, zaś było to możliwe wyłącznie na podstawie decyzji administracyjnej wydanej w trybie § 5 rozporządzenia wykonawczego z dnia 1 marca 1945 r. (v. uchwała SN z 18.05.2011r., III CZP 21/11 – OSNC 2011/1/133). Na skutek arbitralnych działań posiadacza nieruchomości, strona powodowa nie dysponowała skutecznym instrumentem, którym przed 1 września 1980 roku mogła by przerwać bieg ewentualnego zasiedzenia. Zasiedzenie nie mogło zatem skutecznie rozpocząć biegu przed tą datą. Jest znamienne, że pozwany nie przedstawił ani jednego przykładu, choć miał dogodny dostęp do zasobów archiwalnych SP, że ktokolwiek w Polsce, znajdujący się w podobnej sytuacji, zdołał uzyskać przed przyjętą datą decyzję zwalniającą znacjonalizowaną nieruchomość spod działania dekretu o reformie rolnej. Nawet w nowych warunkach ustrojowych powodowie uzyskali taką decyzję

dopiero po latach starań i odwołań, przy czym decyzja ta jest zresztą do tej pory kontestowana na drodze prawnej przez Skarb Państwa na drodze sądowej.

Przedstawione argumenty prowadzą do wniosku, iż zasiedzenie przez Skarb Państwa było możliwe, ale wchodzący w rachubę początek jego zasiadywania należało datować najwcześniej na dzień 1 września 1980 r., bo przedtem bieg zasiedzenia nie mógł się rozpocząć z uwagi na istnienie przeszkody z art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c.; tym samym też przestało być w tej sprawie niezbędne ustalenie dokładnego początku władania Skarbu Państwa przed tą datą. Sporne było między stronami, że czy pozwany winien być traktowany jako posiadacz nieruchomości w dobrej wierze w pojęciu art. 172 k.c. Zagadnienie powyższe odwołuje się o treści przepisów dotyczących posiadania, domniemania jego samoistności i domniemania dobrej wiary posiadacza /art. 336 w zw. z art. 339 w zw. z art. 7 kc/. W ocenie sądu domniemania te zostały w niniejszej sprawie obalone. Dla oceny dobrej lub złej wiary posiadacza właściwa jest chwila uzyskania posiadania nieruchomości / v. uchwała SN z 10.11.1971r. III CZP 70/71, OSN nr 3 poz.50./ W ocenie Sądu nie można przypisać dobrej wiary posiadaczowi nieruchomości, który nabywa ją nie będąc do nabycia uprawnionym na podstawie przepisów przez siebie wykreowanych na potrzeby wyzucia z posiadania dotychczasowego właściciela w drodze władczej decyzji, od której możliwość zasadnego odwołania skutecznie blokuje.

Okoliczność ustalenia złej wiary pozwanego jako posiadacza przedmiotowej nieruchomości od 1 września 1980 przekłada się dalej na kwestię ustalenia terminu zasiedzenia.

W powyższej dacie obowiązywał przepis art. 172 kpc cywilnego, z którego wynikało iż posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. Po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywał jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

W dniu 28.07 1990 roku uchwalono zmianę kodeksu cywilnego, która weszła w życie z dniem 01. 10.1990 / Dz.U.55.poz.321/. Nowelizacja zmieniła treść art. 172kc, wprowadzając wydłużenie wymaganych terminów posiadania samoistnego prowadzącego do zasiedzenia do lat 20 w przypadku dobrej wiary i lat 30 w przypadku złej wiary posiadacza nieruchomości. Dla porządku należy doprecyzować, iż orzecznictwo SN ukształtowało praktykę w zakresie interpretacji przepisów międzyczasowych w ten sposób, iż przyjęto do powszechnego stosowania pogląd, iż do przypadków zasiedzenia, które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy nowelizującej – 1.10 1990r. będą miały zastosowanie 10-letnie i 20- letnie okresy posiadania, przewidziane w art. 172kc w brzmieniu obowiązującym przed tą nowelizacją /v. II CRN 89/(...) lex nr 110583/. W okolicznościach niniejszej sprawy termin 20 letni posiadania w złej wierze liczony od daty 1 września 1980 oku kończyłby swój bieg po 1.10.1990r., zatem należy w tej sprawie zastosować przepisy ustawy znowelizowanej przewidujące dłuższe terminy wymagane dla stwierdzenia zasiedzenia. 30- letni termin rozpoczęty 1 września 1980 roku kończyłby zatem swój hipotetyczny bieg w dniu 31 sierpnia 2010 roku

Do zasiedzenia jednakże nie doszło, ponieważ rzeczony bieg, liczony w sposób wyżej zaprezentowany, został przerwany przez wystąpienie Z. K. w dniu 1 lutego 2000 roku r. z wnioskiem do Ministra Rolnictwa i Rozwoju wsi o stwierdzenie, że przedmiotowa nieruchomość została przejęta z naruszeniem prawa i o jej zwrot. Była to czynność bezpośrednio w celu ochrony swego prawa w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Z ostrożności, na wypadek kwestionowania uprawnień właścicielskich wdowy po L. B., a zatem jej legitymacji do wystąpienie w przedmiotowym wnioskiem, Sąd zwraca uwagę na okoliczność iż jakiegokolwiek wątpliwości co do przerwania biegu zasiedzenia zostają wyjaśnione okolicznością, iż w dniu 14 lutego 2008 roku, a zatem nadal przed upływem terminu zasiedzenia został złożony wniosek o podjęcie przedmiotowego postępowania, autorem którego był uznany za stronę postępowania A. Z., następca prawny córki L. Z. R. M. i K. W.. Postępowanie to doprowadziło finalnie do wydania decyzji z 22 października 2015 roku, stanowiącej aktualnie tytuł własności powodów. Uzyskanie tego rodzaju decyzji było konieczne dla wykazania, że własność pozostała przy pierwotnym właścicielu i w konsekwencji do otwarcia mu drogi do skutecznej realizacji uprawnień związanych z zachowanym prawem. Kończąc ten wywód, należy w tym miejscu pokreślić iż we współczesnym orzecznictwie sądowym nastąpiło odejście od wykładni przyjmującej, że tylko akcja zaczepna przeciwko posiadaczowi, na rzecz którego biegnie zasiedzenie, zmierzająca bezpośrednio do pozbawienia go posiadania i odzyskania władztwa nad rzeczą przez uprawnionego, pociąga za sobą przerwanie zasiedzenia.

Wpływ na tę zmianę miała dyrektywa interpretacyjna, sformułowana w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 października 2003 r., P3/03 (OTK–A 2003/8/82), zgodnie z którą wszelkie wątpliwości dotyczące przepisów o zasiedzeniu powinny być tłumaczone na korzyść ochrony własności, bez względu na to, czy chodzi o własność osób fizycznych, jednostek samorządu terytorialnego, Skarbu Państwa, czy innych podmiotów; zasadą konstytucyjnie chronioną jest bowiem nienaruszalność prawa własności, zaś zasiedzenie, choć dopuszczalne ustawowo, jest bardzo daleko idącym odstępstwem od niej. Przyłączając do tego nurtu, który w słusznym dążeniu do ochrony własności rozszerzył dotychczasowe rozumienie pojęcia czynności zmierzających do przerwania biegu zasiedzenia m.in. na czynności przedsięwzięte w celu ustalenia prawa własności (v. postanowienia SN: z 20.05.2011 r., IV CSK 91/1- LEX 1001329, z 25.05.2012 r., I CSK 474/11 – LEX 1254619 i z 31.01.2013r., II CSK 262/12 – LEX 131172, oraz przytoczone w nich orzecznictwo) Sąd uznał, że w konkretnie występujących uwarunkowaniach prawnych wszczęcie opisanego postępowania administracyjnego było taką właśnie czynnością.

W rezultacie powyższego zarzut zasiedzenia jako taki okazał się chybiony. Pozwany nie zdołał przeciwstawić skutecznego uprawnienia stojącego naprzeciw konstytucyjnie chronionemu prawu własności powodów. W konsekwencji powyższego sąd udzielił powodom należynej ich prawu ochrony windykacyjnej stosownie do treści art. 222§1kc, uwzględniając powództwo w całości.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 kpc , obejmując nimi zwrot opłaty sądowej od pozwu w uiszczonej kwocie 4500 zł i wynagrodzenie jednego pełnomocnika powodów w wysokości 5400 zł (§2 pkt 7, taksy adwokackiej), naliczone od podanej we wniosku wartości przedmiotu sporu 90000zł. zł, w sprawie mamy do czynienia ze współuczestnictwem materialnym po stronie powodowej oraz wydatki tegoż pełnomocnika poniesione na opłatę skarbową związaną z udzieleniem pełnomocnictw w kwocie 51 zł. Powodowie są związani w sprawie węzłem współuczestnictwa materialnego, co oznacza iż pełnomocnik ich reprezentujący powinien otrzymać wynagrodzenie zgodne z odpowiednim rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w zależności od przedmiotu sprawy, a nie od liczby reprezentowanych podmiotów.